

Słowo na Mszę św. w Środę Popielcową
Kaplica UPJPII, ul. Bernardyńska 3, Kraków
5 marca 2025 r.
Ks. dr hab. Andrzej Kielian

Przed nami kolejna szansa, abyśmy bardziej zwrócili uwagę na siebie, na to kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. Czas opanowania swych pragnień, emocji, może też jakiegoś wyciszenia. Przychodzi moment, by zadać sobie pytanie o swoje wnętrze, o to, co się w nim znajduje, ile jest tam dobra, by to dobro pomnażać, by się nim cieszyć. Post to czas nawracania się, to program, który chcemy wpisywać w to, co robimy - w naszą codzienność, w nasze nie zawsze słuszne i dobre skłonności.

W homilii przygotowanej na tegoroczną Środę Popielcową papież Franciszek wspominał o oczyszczeniu z toksycznego pyłu: sprzeczności ideologicznych, eksploatacji zasobów naturalnych, przemocy i wykluczenia. *Wszystko to stanowi «toksyczny pył», który zanieczyszcza powietrze naszej planety, uniemożliwiając pokojowe współistnienie*¹.

Dzisiaj stają przed nami, jak gdyby trzy sposoby oczyszczenia, pochodzące od Boga, trzy Boże życzenia. Można je streścić w trzech słowach: jałmużna, post i modlitwa. Na co dzień mamy wiele możliwości czynienia dobra. Jednak post jest czasem wyjątkowym. Nie rozpoczynamy go dzisiaj po to, by po 40 dniach przykleić sobie naklejkę za dobry uczynek, za sukces, zwycięstwo. Nie w oczekiwaniu na oklaski, lecz w duchu zapanowania nad sobą, tak by moje „chcę” nie było tylko zaspokajaniem swoich żądań, lecz także zwróceniem się w stronę Boga i drugiego człowieka. Robimy to dyskretnie.

1. Jałmużna kojarzy nam się z biedą, a my nie chcemy być biedni, nie chcemy prosić o jałmużnę. Ale każdy w którymś momencie potrzebuje pomocy. Dlatego jest to gotowość do mądrej pomocy innym, na miarę naszych możliwości i potrzeb innych ludzi. To umiejętność dzielenia się nawet tym, co nie ma wielkiej wartości, ale otwiera nam oczy na potrzeby innych, bo sami też jesteśmy ludźmi, którzy potrzebują wsparcia. Ważne, by charakter tej pomocy pozostał tajemnicą w kręgu ludzi zainteresowanych. Im bardziej staje się przedmiotem rozmów, nagłaśniania, tym bardziej traci swój charakter i swoją prawdziwą wartość. Post jest wezwaniem do pomocy dyskretniej.

2. Modlitwa, nieraz krótka, ale osobista i nie z obowiązku, ale z potrzeby serca. To drugie życzenie Boga dotyczy dyskretniej, ale szczerej i serdecznej modlitwy. Okazją do takiego spotkania z Bogiem są nabożeństwa wielkopostne – droga krzyżowa i gorzkie żale, które odkrywają przed nami sens cierpienia i pytania o wartość ludzkiego życia w obliczu krzywdy i przemocy, wojny oraz przemijania. Niech czasem modlitwy stanie się także ta chwila, którą oszczędzimy na przeglądaniu internetu w telefonie czy pracy z komputerem.

¹ Homilia Ojca Świętego Franciszka odczytana przez ks. kard. Angelo De Donatisa, 5 marca 2025, <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2025/documents/20250305-omelia-ceneri.html>; Papież w Środę Popielcową: niech popiół przypomina nam o kruchości i nadziei, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-03/papiez-w-srode-popielcowa-niech-popiol-przypomina-nam-o-kruchos.html>.

3. Trzecie życzenie, które Bóg do nas kieruje to post, czyli odmówienie sobie czegoś, co mi się należy; rezygnacja z jakiejś przyjemności czy też z tracenia czasu na to, co w ogóle niepotrzebne. Pomyślmy o tym czy nie powinno być w nas więcej miejsca na cierpliwość, przebaczenie, odpłacanie dobrem za zło, optymizm, zaufanie. A może chodzi na przykład o skromniejsze zakupy...? Zostawić sobie na coś miejsce i czas. Po to jest post. Żeby w coraz bardziej zabieganym świecie, gdy ze wszystkim jesteśmy *do tyłu*, znaleźć czas na to, co najważniejsze. Zostawić sobie miejsce i czas na to, co służy naszemu wspólnemu życiu, naszym relacjom, mocy ducha, aby nikt nie drwił z nas, że giniemy we własnych wynalazkach.

Wielki Post to właściwy okres, by uczynić miejsce dla Słowa Bożego. Jest to czas, aby wyłączyć telewizor i otworzyć Biblię. To czas, by oderwać się od telefonu komórkowego i podłączyć do Ewangelii. Jest to czas, aby porzucić bezużyteczne słowa, paplanie, plotki, pogłoski i powiedzieć do Pana «Ty».

Jest to czas, aby poświęcić się zdrowej ekologii serca i zrobić w nim porządek. Żyjemy w środowisku skażonym zbytnią przemocą werbalną, wieloma słowami obraźliwymi i szkodliwymi, wzmacnianymi przez sieć internetową. Jesteśmy zalewani pustymi słowami, reklamami, kłamliwymi przekazami. Nawykliśmy słyszeć wszystko o wszystkich i (...) trudno nam odróżnić głos Pana, który do nas mówi, głos sumienia, głos dobra. Jezus, wzywając do udania się na pustynię, zaprasza nas do słuchania tego, co ważne, co jest fundamentalne².

Za chwilę na nasze głowy zostanie posypany popiół, symbol kruchości, znikomości, ale i wielkiego działania Boga. Usłyszymy przy tym słowa: „Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”, aby zrozumieć jak bardzo cenni jesteśmy w oczach Boga, który z niewiele znaczącego prochu uczynił niepowtarzalne osoby. Albo też słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Ewangelia to słowa życia, słowa, które niosą uzdrowienie dla naszych dusz i ciał, słowa, które nas przemieniają i dają nam program na najbliższe czterdzieści dni *świętej wiosny*: *Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia.* (2 Kor 6,2b).

² Franciszek, Audycja generalna, Środa Popielcowa 2020, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2020-02/franciszek-audycja-wielki-post.html>